



Katowice, dnia 28 maja 2021 r.

Opinia
Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji
Krajowej Rady Radców Prawnych
w sprawie petycji skierowanej do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczącej
zmiany art. 626 Kodeksu postępowania karnego

I. Przedmiot opinii

Przedmiotem niniejszej opinii jest petycja skierowana przez adwokata Stanisława Zdanowskiego, dotycząca wskazanej w tytule zmiany art. 626 Kodeksu postępowania karnego (dalej określanego przy użyciu skrótu „k.p.k.”), która miałaby doprowadzić do przyspieszenia uzyskiwania przez prawników wynagrodzeń za świadczenie pomocy prawnej z urzędu w postępowaniach karnych. Propozycja legislacyjna zawarta w petycji dotyczy wprowadzenia w powołanym przepisie ustawy karnoprocesowej rozwiązania normatywnego przewidującego, że „o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w sprawie z urzędu sąd rozstrzyga odrębnym od orzeczenia kończącego postępowanie postanowieniem”.

II. Analiza podstaw propozycji legislacyjnej przedstawionej w tytułowej petycji

U podłoża omawianej petycji i sformułowanej w niej propozycji legislacyjnej leży krytyczna ocena praktycznych konsekwencji orzekania w obowiązującym stanie prawnym o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w sprawie z urzędu w ramach całościowego orzekania o kosztach procesu, które ma miejsce, zgodnie z treścią art. 626 § 1 k.p.k., w orzeczeniu kończącym postępowanie. Koncentruje się ona w warstwie argumentacyjnej na wykazaniu istotnych, sięgających kilkunastu miesięcy, a nawet kilkuletnich, opóźnień w otrzymywaniu wynagrodzenia przez prawników świadczących pomoc prawną z urzędu oraz podkreśleniu powszechnego charakteru tego



zjawiska. Autor petycji podkreśla przy tym, że mimo „etapowego”, związanego z określonym stadium procesowym, udzielenia pomocy prawnej z urzędu, świadczący tę pomoc nie może liczyć na wynagrodzenie z tego tytułu po zakończeniu określonego stadium procesowego, lecz musi oczekiwać na uprawomocnienie się, często odsuniętego w czasie względem zakończenia danego stadium, orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Zwraca uwagę, że w ten sposób adwokat, ale oczywiście dotyczy to także radcy prawnego, mimo świadczenia pomocy prawnej z urzędu nie uzyskuje z tego źródła bieżącego dochodu, związanego z zakończeniem postępowania w danym stadium procesowym, co w sposób negatywny przekłada się na jego płynność finansową i możliwość sprostania obciążeniom związanym w sposób naturalny z jego aktywnością zawodową, polegającym, m.in. na obowiązkach płatniczych względem ZUS, opłacaniu czynszu za lokal czy zakupie niezbędnych środków technicznych.

Przystępując do oceny zarysowanych w najważniejszych punktach podstaw petycji, można do niekwestionowanych w gruncie rzeczy zaliczyć uwypuklone przez jej Autora, występujące od długiego już czasu w praktyce i szeroko znane, zjawisko znacznych opóźnień w uzyskiwaniu przez adwokatów i radców prawnych wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu. Warto przy tym, być może wyraźniej, zaznaczyć, że jest ono pochodną innego niepożądanego w wymiarze praktycznym zjawiska, mianowicie znacznego rozciągnięcia w czasie rozpoznawania spraw w sądach. To co wymaga nieco innej oceny w porównaniu ze stanowiskiem zaprezentowanym w omawianej petycji dotyczy skali zjawiska opóźnień w uzyskiwaniu przez adwokatów i radców prawnych wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu. Nie można w pełni zgodzić się z twierdzeniem, że ma ono wymiar powszechny. W tym aspekcie przede wszystkim nie może ująć uwadze to, że omawiane zjawisko nie ujawnia się co do zasady w sprawach, które są rozpatrywane w ramach tzw. konsensualnego modelu procesu sądowego, a więc w sprawach, w których dochodzi do rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności karnej na posiedzeniu wyrokowym, ewentualnie na pierwszym terminie rozprawy w związku z zastosowaniem art. 387 k.p.k. W określonej grupie spraw stosunkowo rzadko dochodzi



do uruchamiania kontroli instancyjnej ze względu na ograniczenia w podnoszeniu zarzutów przewidziane w art. 447 § 5 k.p.k., co w konsekwencji oznacza, że orzeczeniem kończącym postępowanie, które uzyskuje cechę prawomocności, jest zazwyczaj wyrok sądu pierwszej instancji i to zawarte w nim rozstrzygnięcie o kosztach jest podstawą otrzymania przez adwokata lub radcę prawnego wynagrodzenia, jeżeli świadczyli w takiej sprawie pomoc prawną z urzędu. Nie powinno w omawianym kontekście ująć uwadze, że obecnie zdecydowana większość spraw karnych, na poziomie oscylującym powyżej 60 % wszystkich spraw należących do tej kategorii, kończy się w ramach konsensualnego modelu procesu sądowego. W tym świetle wydaje się dość oczywiste, że problem opóźnień w otrzymywaniu przez adwokatów lub radców prawnych wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu należy łączyć ze sprawami trafiającymi na rozprawę główną, w nich bowiem, w następstwie zaskarżenia wyroku wydanego w I instancji, dochodzi relatywnie często do znacznego wydłużenia procesu karnego, zwłaszcza w wypadkach uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a w ślad za tym do odsunięcia w czasie wypłaty wynagrodzenia za pomoc prawną, która była świadczona z urzędu, m.in. w ramach pierwotnego postępowania przed sądem pierwszej instancji. W konsekwencji, zawartą w petycji propozycję legislacyjną należałoby wyraźnie odnieść i zarazem zawęzić do wskazanej na końcu grupy spraw.

W aspekcie dotyczącym zaprezentowanej w uzasadnieniu omawianej petycji oceny obowiązującego stanu prawnego należy zgodzić się, że brak jest przepisu, z którego wynikałaby w sposób jednoznaczny możliwość etapowego, związanego z zakończeniem określonego stadium procesu karnego, „rozliczenia” kosztów udzielonej w tym etapie pomocy prawnej świadczonej z urzędu. Można jedynie dodatkowo zaznaczyć, że w orzecznictwie taką możliwość w zasadzie w sposób stanowczy się wyklucza, podkreślając przede wszystkim, że dopiero prawomocne zakończenie postępowania jest równoznaczne z ustaniem obowiązków nałożonych na obrońcę wyznaczonego z urzędu, a zatem do tego momentu obrońca w czasie prowadzonego postępowania karnego jest



w trakcie świadczenia swej pracy i z całą pewnością nie można uznać jej za zakończoną przed tym momentem. Konsekwencją tego zapatrywania stanowi stwierdzenie, że wypłacanie obrońcy wynagrodzenia po zakończeniu poszczególnych faz postępowania byłoby równoznaczne z wypłacaniem wynagrodzenia na raty czy w formie zaliczkowej, czego ani nie przewidują obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania karnego, ani ustaw ustrojowych (ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze oraz ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych) czy też rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz w sprawie opłat za czynności radców prawnych (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 grudnia 2002 r., II AKz 1143/02, Lex nr 77513; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 kwietnia 2014 r., II AKz 202/14, Lex nr 1487593). Mniej kategorię zapatrywanie prezentuje w doktrynie procesu karnego K.Eichstaedt. Nie odmawiając racji argumentacji przedstawionej w powołanych orzeczeniach sądów apelacyjnych, wymieniony Autor zwraca uwagę, że można ją odwrócić i wobec braku przepisów, które by przewidywały możliwość zasądzenia i wypłaty wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu w formie zaliczkowej lub na raty, przyjąć, że nie jest to zabronione, a więc, że sąd może zasądzić częściowo wynagrodzenie związane z zakończeniem określonej fazy postępowania (K.Eichstaedt (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, pod red. D.Świeckiego, Warszawa 2017, t. II, s. 1404). Przytoczone stanowisko nie znalazło uznania w praktyce sądowej, co zdaje się wzmacniać w istocie zawarty w omawianej petycji postulat jednoznacznego unormowania możliwości „etapowego” zasądzania wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną przez adwokatów lub radców prawnych z urzędu.

Gwoli jasności wypada dodać, że przytoczony w petycji przykład praktycznego zaradzania brakowi wskazanego na końcu poprzedniego passusu rozwiązania normatywnego, polegający na orzekaniu o kosztach pomocy prawnej świadczonej z urzędu na określonym etapie procesowym w postanowieniu wydawanym na podstawie art. 626 § 2 k.p.k., trudno zaakceptować. Wystarczy w tym względzie zauważyć, że skoro



opiera się on na celowym pomijaniu w orzeczeniu kończącym postępowanie, wydawanym na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej świadczonej przez adwokata lub radcę prawnego z urzędu, to działanie takie oznacza w istocie uchybienie przez sąd obowiązкови wynikającemu z powołanego na końcu przepisu.

III. Konkluzje

Przeprowadzone w poprzednim punkcie obserwacje pozwalają na dokonanie kilku spostrzeżeń.

Po pierwsze można stwierdzić, że zobrazowany w petycji, występujący w praktyce problem znacznych opóźnień w otrzymywaniu przez adwokatów i radców prawnych wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu, z całą pewnością zasługuje na to, aby zastanowić się nad jego rozwiązaniem na gruncie normatywnym.

Po drugie, proponowane we wskazanym względzie rozwiązanie powinno być skrojone na miarę problemu, a więc w odniesieniu do tych spraw, które są kierowane na rozprawę główną, ponieważ – jak wcześniej zaznaczono – w tych głównie sprawach ujawniają się negatywne konsekwencje ich długotrwałości w aspekcie dotyczącym otrzymania przez adwokata lub radcę prawnego wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu.

Po trzecie, rozwiązania podniesionego w petycji problemu należałoby w pierwszym rzędzie upatrywać w mechanizmach służących efektywnemu przyspieszeniu postępowania karnego. To przede wszystkim powinno przynieść istotne zredukowanie sytuacji, w których wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną z urzędu byłoby wypłacane ze znacznym opóźnieniem, spowodowanym przewlekłością rozpoznania sprawy. Na tym tle rozwiązanie normatywne, które odpowiadałoby założeniom i racjom przedstawionym w petycji powinno mieć charakter wyjątkowy. Wydaje się, że w miejsce



przedstawionej w petycji propozycji legislacyjnej, której zakres zastosowanie jest nader szeroko ujęty, należałoby rozważyć wykorzystanie konstrukcji wykładania tymczasowo wydatków przez Skarb Państwa (art. 619 § 1 k.p.k.) i wprowadzenia możliwości zasądzenia wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu etapowo, w formie zaliczkowej, w oparciu o kryterium np. liczby terminów rozpraw wyznaczonych w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie byłoby to zupełne novum, zważywszy na przewidziane w art. 349 k.p.k. związanie wyznaczenia tzw. posiedzenia przygotowawczego z uzasadnionym przypuszczeniem, że w sprawie będzie niezbędne wyznaczenie co najmniej 5 terminów rozprawy. Tego typu rozwiązanie z jednej strony odnosiłoby się do spraw podlegających rozpoznaniu na rozprawie głównej, z którymi wiąże się zasadniczo problem opóźnienia w otrzymywaniu przez adwokatów i radców prawnych wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu, z drugiej strony, w przypadku tej grupy spraw miałoby zastosowanie w przypadkach, w których zachodzi wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia wskazanych opóźnień.

dr hab. prof. UŚ Jarosław Zagrodnik
radca prawny